

**Sygn. akt II Ka 88/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny**, w składzie:

|                       |   |                              |
|-----------------------|---|------------------------------|
| <b>Przewodniczący</b> | - | SSO Jacek Klęk (spr.)        |
| <b>Sędziowie</b>      | - | SO Marek Podwójniak          |
|                       | - | SR del. Anna Maniewska-Lorek |
| <b>Protokolant</b>    | - | staż. Monika Szukalska       |

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Balbiny Stasiak, po rozpoznaniu 20 V 2015 r. sprawy: **B. K.z domu G.** oskarżonej o czyn z art. 286§1 kk i in., na skutek apelacji prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z 23 XII 2014 r. w sprawie II K 555/13,

**na podstawie art. 437§1 i §2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 kpk**

uchyla wyrok w zaskarżonej części, to jest w zakresie rozstrzygnięć dotyczących B. K. i stawianego jej zarzutu i sprawę w zakresie tym przekazuje Sądowi Rejonowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 88 /15

## UZASADNIENIE

Wniesionym 28 czerwca 2013 r. do Sądu Rejonowego w Sieradzu aktem oskarżenia Prokurator Prokuratury Rejonowej w Sieradzu zarzucił B. K. (z domu G.) to, że:

- w dniu 12 marca 2009 r. w S.i J.działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci uzyskania prowizji za pośrednictwo przy zawarciu umowy kredytowej dla (...) Spółka z o.o.z siedzibą w J., będąc zatrudniona na stanowisku doradcy kredytowego w (...) Spółka z o.o.z siedzibą w J., upoważnionej na podstawie umowy o współpracy z G.Bank do świadczenia na zlecenie banku usług pośrednictwa przy zawieraniu umów kredytowych w imieniu banku, będąc z tego tytułu osobą upoważnioną do sporządzania wniosków o udzielenie kredytu oraz do zawierania w imieniu G.Bank umów kredytów finansujących zakup pojazdów, chcąc doprowadzić do zawarcia umowy kredytu finansującego zakup pojazdu pomiędzy M. G.a G.Bank, działając wspólnie i w porozumieniu z M. G., wiedząc, że M. G.nie osiąga żadnych dochodów i nie posiada zdolności kredytowej oraz wiedząc, że K. G.nie uczestniczy w zawarciu przedmiotowej umowy, sporządziła i przesłała do banku, celem weryfikacji danych kredytobiorcy, podrobiony dokument w postaci wniosku o kredyt na zakup pojazdu na nazwisko M. G., na którym nieustalona osoba dokonała podrobienia podpisu K. G.i poświadczający nieprawdę w swej treści dokument w postaci karty informacyjnej kredytobiorcy na nazwisko M. G., informujący w swej treści, iż wnioskodawca osiąga dochody z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego w wysokości 3.800 złotych miesięcznie, co nie było prawdą, a miało istotne znaczenie dla zawarcia umowy kredytowej wraz z podrobionym dokumentem w postaci karty

informacyjnej kredytobiorcy na nazwisko K. G., na którym to dokumencie nieustalona osoba podrobiła podpis K. G., w treści którego wymieniona poświadczyla nieprawdę potwierdzając swym podpisem, iż K. G. złożył swój podpis na dokumencie w jej obecności, wprowadzając w ten sposób przedstawiciela G. Bank w błąd, co do tego, że stroną umowy jest M. G. i K. G. oraz, że będąca stroną umowy M. G. spełniła wymagany przez bank dla zawarcia umowy warunek w postaci zdolności kredytowej do wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania, a następnie sporządziła dokument w postaci umowy kredytu numer (...), poświadczając nieprawdę w jej treści poprzez wskazanie, iż stroną przedmiotowej umowy są M. G. i K. G. doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez G. B., poprzez udzielenie M. G. na podstawie zawartej umowy kredytu w kwocie 11.578,95 złotych, z czego kwota 1000 złotych stanowiła prowizję uiszczoną na rzecz spółki (...), a następnie tak sporządzonym dokumentem, na którym nieustalona osoba podrobiła podpisy K. G. oraz nieprawdziwym w swej treści dokumentem w postaci oświadczenia M. G. o wysokości osiągniętych dochodów, podpisanym przez M. G. w jej obecności oraz oświadczenia K. G. o wysokości osiągniętych dochodów, na którym nieustalona osoba podrobiła podpis K. G., w treści którego wymieniona poświadczyla nieprawdę potwierdzając swym podpisem, iż K. G. złożył swój podpis na dokumencie w jej obecności, jak również podrobionym dokumentem w postaci oświadczenia o poddaniu się egzekucji, na którym nieustalona osoba dokonała podrobienia podpisu K. G. i w treści którego wymieniona poświadczyla nieprawdę potwierdzając swym podpisem, iż K. G. złożył swój podpis na dokumencie w jej obecności, posłużyła się przesyłając je jako dokumenty autentyczne do G. Bank, działając w ten sposób na szkodę G. Bank, obecnie (...) Bank Spółka Akcyjna W. oraz K. G.,

to jest dokonanie czynu z art. 297§1 kk i art. 286§1 kk i art. 271§1 kk i art. 270§1 kk i art. 190a§2 kk i art. 273 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk.

Wyrokiem z 23 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu uniewinnił B. K. od dokonania zarzucanego jej czynu.

Z zachowaniem ustawowego terminu apelację od powyższego wyroku, w części dotyczącej czynu zarzucanego B. K., na niekorzyść oskarżonej, wywiódł Prokurator Rejonowy w Sieradzu zaskarżając rozstrzygnięciu:

a) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 297§1 kk poprzez jego niezastosowanie przy prawidłowo poczynionych ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu przez sąd, iż działanie oskarżonej upoważnionej na podstawie umowy o współpracy z G. Bank do świadczenia na zlecenie banku usług pośrednictwa przy zawieraniu umów kredytowych w imieniu banku, polegało na podpisaniu przez nią wszystkich dokumentów dotyczących przedmiotowej umowy kredytowej pomiędzy G.(...) a M. G., choć oskarżona nie brała udziału w sporządzeniu przedmiotowej umowy i jej podpisywaniu przez osoby wskazane w treści umowy, jako kredytobiorcy, co stanowiło poświadczenie przez oskarżoną nieprawdy w podpisywanych dokumentach, które z tego powodu stały się dokumentami nierzetelnymi;

b) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. przepisu art. 424§1 i 2 kpk poprzez zaniechanie wskazania przez sąd w treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, czym kierował się sąd przeprowadzając ocenę prawidłowych ustaleń faktycznych i dlaczego pominął w ocenie prawnej działania oskarżonej analizę jej zachowania na gruncie art. 297§1 kpk.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (k. 442 -446).

W trybie art. 428§2 kpk obrońca oskarżonej złożył pisemną odpowiedź na apelację oskarżyciela publicznego dzieląc w całości wywody Sądu Rejonowego dotyczące braku podstaw do przypisania oskarżonej odpowiedzialności za jakikolwiek występki zarzucony jej w akcie oskarżenia, w petitum wnosząc o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyr. (k. 473 – 474v).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja z racji oczywistej słuszności podniesionych w niej zarzutów zasługiwała na uwzględnienie, czemu sąd odwoławczy dał wyraz w treści wyroku. Właściwa wykładnia cytowanych w części wstępnej uzasadnienia przepisów

ustawy karnej zarzucanych oskarżonej, upoważnia do przyjęcia, że Sąd I instancji dopuścił się rażącej obrazę prawa materialnego będącej wszelako pokłosiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a to art. 399§1 kpk postanowienia którego obligują sąd przed ewentualnym wydaniem wyroku uniewinniającego do poczynienia rozważań, czy w ramach skargi oskarżyciela nie można dokonać subsumcji czynu objętego skargą pod inny przepis ustawy karnej. Dopiero bowiem jednoznaczne stwierdzenie, że subsumcja taka jest niemożliwa, uprawnia sąd do uniewinnienia (wyrok SN z 12 października 2006 r. w sprawie IV KK 232/06; OSNwSK 2006/1/1957, System Informacji Prawnej LEX nr 295213).

W pierwszym rzędzie odnosząc się do najistotniejszego uchybienia jakiego dopuścił się Sąd zauważyć należy, że ustalając w sposób prawidłowy stan faktyczny oraz dysponując wyczerpującymi, w kontekście przedmiotu postępowania, dowodami, sąd nie tylko nie dokonał całościowej oceny zebranego materiału dowodowego, ale również te wywody, do których nawiązał w uzasadnieniu ograniczył jedynie li tylko do niektórych przepisów kodeksu karnego, pod które podpadał czyn oskarżonej, przesądzających jego zdaniem o niewinności B. K.. Powyższe jest o tyle znaczący, iż Sąd mierząc się z obowiązkiem subsumcji pominął niektóre spośród norm przywołanych przez oskarżyciela, zupełnie zaś odstąpił od próby oceny zachowań oskarżonej w aspekcie innych, nie wskazanych w proponowanej przez Prokuratora norm prawa karnego. To, zdaniem Sądu Okręgowego, uwzględniając materię sprawy jest zbyt daleko idącym uproszczeniem. Słusznie przy tym skarżący eksponuje przemilczenie przez Sąd I Instancji kwestii, elementarnej w kontekście i opisu czynu zarzucanego i jego kwalifikacji odstąpienie od jakiegokolwiek próby oceny zachowania oskarżonej w kontekście znamion art. 297§1 kk, a w szczególności, że poddane osądowi zdarzenie nie podpadało chociażby pod jedną z form niesprawczych czynu zabronionego jak pomocnictwo. Na to nakłada się oczywiście błędny pogląd Sądu a quo odnośnie możliwości popełnienia przestępstwa w formie pomocnictwa do oszustwa jedynie umyślnie z zamiarem bezpośrednim.

Prawdą jest, że co do takich przestępstw, jak oszustwo (ale i oszustwo kredytowe) konieczne jest wykazanie po stronie sprawcy zamiaru bezpośredniego (*dolus directus coloratus*). Nie jest to jednak równoznaczne z tym, że takim samym zamiarem, a więc wyłącznie bezpośrednim i to kierunkowym, musi się charakteryzować działanie osoby, która czynu określonego w art. 286§1 kk lub art. 297§1 kk dopuszcza się w formie zjawiskowej, o jakiej mowa w art. 18§3 kk. Wyrażając odmienny pogląd, Sąd Rejonowy uczynił to w kategoriach oczywistości. Tymczasem w doktrynie, jak i orzecznictwie kwestia ta jest co najmniej dyskusyjna, choć w przeważającej mierze dominuje, podzielany przez Sąd Okręgowy pogląd o możliwości dopuszczenia się pomocnictwa do występku oszustwa tak w zamiarze bezpośrednim jak i ewentualnym. Oczywiście jest grupa orzeczeń, w których - analizując stronę podmiotową pomocnictwa do tego rodzaju przestępstw wywodzono, że o ile pomocnictwa nie można dopuścić się nieumyślnie, a w wypadku przyjęcia przewidywania i godzenia pomocnictwo w ogóle jest możliwe, to nie może ono odnosić się do przestępstw, które mogą być popełnione przez sprawcę głównego tylko z zamiarem bezpośrednim, i to kierunkowym (*dolus coloratus*) (wyroki z 11 października 2011 r., V KK 81/11, LEX nr 1044082 i z 8 kwietnia 1982 r., II KR 53/82, OSNPG 1982, Nr 8, poz. 118; z 23 sierpnia 2011 r., V KK 83/11, LEX nr 955044). Jednakże nie jest to, wbrew dogmatycznemu twierdzeniu Sądu Rejonowego, linia orzecznicza jednolita. Odmiennie orzekały w tym przedmiocie nie tylko sądy apelacyjne (por. wyroki: Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 29 czerwca 2011 r., II AKa 150/11, Prok. i Pr. - wkł. 2013, Nr 5, poz. 32; Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 11 października 2012 r., II Aka 261/12, LEX nr 1238284; Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 15 listopada 2012 r., II AKa 407/12, LEX nr 1236442), lecz również Sąd Najwyższy, który w wyroku z 27 marca 2013 r., III KK 308/12 uznał, że o ile przestępstwo z art. 286§1 kk, jako charakteryzujące się celem w postaci osiągnięcia korzyści majątkowej, należy do tzw. przestępstw kierunkowych i może być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim, o tyle w przypadku formy zjawiskowej pomocnictwa do tego przestępstwa sprawca może działać również z zamiarem ewentualnym.

Niewątpliwie istotnym, w omawianym zakresie, przy dekodowaniu normy zawartej w art. 18§3 kk, jest kontekst językowy. Przepis ten stanowi, że „odpowiada za pomocnictwo ten, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie...”. Oczywiście przy tym jest, że pojęcie „zamiar” interpretować należy zgodnie ze znaczeniem nadanym mu w art. 9§1 kk, a więc jako zamiar bezpośredni lub zamiar ewentualny. Tak zwrot „w zamiarze” użyty w art. 18§3 kk postrzegany jest w piśmiennictwie (A.Marek: Kodeks karny.

Komentarz, Warszawa 2010, s. 55; P.Kardas (w:) A. Zoll (red.): Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 2012, s. 378; L.Tyszkiewicz (w:) M.Filar (red.): Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2010, s. 78; Ł.Pohl: Istota pomocnictwa w Kodeksie karnym, RPEiS 2000, z. 2, s. 79), jak i w orzecznictwie (wyroki SN z 7 marca 2003 r. w sprawie WA 8/03, R-OSNKW 2003, poz. 540 oraz z 15 października 2013 r. w sprawie III KK 184/13, OSNKW 2014/2/15, LEX nr 1388228, Prok.i Pr.-wkł. 2014/1/12, Biul.SN 2014/2/18).

Do tożsamego wyniku, a więc możliwości dopuszczenia się pomocnictwa w zamiarze ewentualnym, prowadzi również zastosowanie reguł wykładni systemowej i teleologicznej.

Pomocnictwo (art. 18§3 kk), tak jak i podżeganie (art. 18§2 kk), jako formy niesprawcze, uzupełniają katalog zjawiskowych form popełnienia przestępstwa zdefiniowanych w art. 18§1 kk (sprawstwo pojedyncze, współsprawstwo, sprawstwo kierownicze i polecające). Zarówno podżeganie, jak i pomocnictwo opisane zostały w Kodeksie karnym w sposób złożony. Część ich znamion określona została w art. 18§2 i §3 kk (normy podstawowe), pozostałe zaś wynikają z odpowiedniego przepisu części szczególnej. Zestawienie obu przepisów jednoznacznie wskazuje na zróżnicowanie przez ustawodawcę ich strony podmiotowej. O ile w wypadku podżegania konieczny jest zamiar bezpośredni („kto chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego” - art. 18§2 kk), o tyle przy pomocnictwie wchodzi w grę obie postacie umyślności („kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego” - art. 18§3 kk), a więc tak zamiar bezpośredni, jak i ewentualny. Ustawodawca nie uczynił przy tym żadnych zastrzeżeń, co do charakteru przestępstwa głównego, do popełnienia którego udzielana jest pomoc, nie wyłączył więc tym samym możliwości popełnienia w tej formie zjawiskowej, i to z zamiarem ewentualnym, również przestępstw charakteryzowanych jako celowościowa odmiana przestępstw kierunkowych.

Taki zabieg legislacyjny jest konsekwencją art. 20 kk i stanowionej nim w polskim porządku prawnym zasady niezależności kwalifikacji prawnej oraz indywidualizacji odpowiedzialności karnej współdziałających w popełnieniu czynu zabronionego. Zgodnie z określoną we wskazanym przepisie regułą każdy ze współdziałających w popełnieniu czynu zabronionego odpowiada w granicach swojej umyślności lub nieumyślności niezależnie od odpowiedzialności pozostałych współdziałających. Odpowiedzialność ustalana jest więc odrębnie w stosunku do każdego ze współdziałających, zaś brak możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności jednego ze współdziałających nie wyklucza możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej pozostałych. Ponadto w odniesieniu do każdego ze współdziałających odpowiedzialność ta wyznaczana jest odrębnie w odniesieniu do okoliczności decydujących o stronie podmiotowej, co przesądza, że przypisane poszczególnym współdziałającym czyny zabronione mogą różnić się stroną podmiotową. Oznacza to, że nawet w wypadku wyłączenia odpowiedzialności karnej sprawcy głównego, pomocnik – z uwagi na nieakcesoryjny charakter swojej odpowiedzialności – w granicach swojego zamiaru może odpowiadać karnie.

Oczywiście zamiar odnosić należy do wszystkich znamion strony przedmiotowej pomocnictwa. Udzielający pomocy musi obejmować świadomością to, że podejmując określone czynności lub nie wykonując ciążącego na nim obowiązku niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego, ułatwia w ten sposób innej osobie popełnienie czynu zabronionego oraz to, że czyni to w odniesieniu do konkretnego czynu zabronionego, a także w odniesieniu do indywidualnie oznaczonej osoby bezpośredniego wykonawcy. W konsekwencji musi on obejmować świadomością zarówno prawną charakterystykę czynu zabronionego, którego popełnienie ma zamiar ułatwić, oraz mieć świadomość znaczenia swojego zachowania (działania lub zaniechania), w tym w szczególności tego, że stanowi ono ułatwienie popełnienia czynu zabronionego przez inną osobę. Nie oznacza to jednak, że musi chcieć popełnienia takiego czynu, bowiem wystarczający jest w takiej sytuacji, z uwagi na treść art. 18§3 kk w powiązaniu z art. 20 kk, element godzenia się. Kodeks nie zawiera bowiem normy, która nakazywałaby w sposób wyjątkowy i na odmiennych zasadach traktować pomocnictwo do przestępstw kierunkowych.

Rację zatem przyznać należy w tym kontekście autorowi apelacji, gdy zauważy, że dla wykazania odpowiedzialności za pomocnictwo do popełnienia przestępstwa kierunkowego wystarczające jest ustalenie po stronie pomocnika zamiaru ewentualnego – bo za tym przemawiają argumenty z zakresu wszystkich rodzajów wykładni.

Podsumowując, stwierdzić więc trzeba, że wprawdzie przestępstwa z art. 286§1 kk i z art. 297§1 kk, jako charakteryzujące się celem działania, należą do tzw. przestępstw kierunkowych, to jednak w przypadku ich formy zjawiskowej określonej w art. 18§3 kk wystarczające jest wykazanie po stronie współdziałającego (pomocnika) zamiaru ewentualnego. Dodatkowo zaś niepodobna nie dostrzec na tle niniejszych uwag, że przypisane oskarżonej zachowanie było nie tylko bardzo znaczące dla powodzenia całego przestępczego przedsięwzięcia lecz wręcz warunkowało jego skuteczność. W tym sensie wadliwym jest rozumowanie Sądu Rejonowego sprowadzające się zaledwie do wykluczenia naruszenia przez B. K. normy sankcjonowanej art. 271§1 kk, co wedle stanowiska sądu meriti ma przesądzać jednocześnie o niemożności przypisania jej także występku oszustwa, czy też oszustwa kredytowego, ewentualnie pomocnictwa do ich popełnienia.

Niezależnie od poczynionych powyżej uwag dotyczących się etapu orzekania konieczne jest zwrócenie uwagi na brak udokumentowania przez Sąd a quo faktów świadczenia pracy przez oskarżoną B. K.. W zgromadzonym materiale dowodowym istnieją bowiem nieścisłości obejmujące zakres obowiązków służbowych (?) czy też wynikających ze zlecenia (?) należących do oskarżonej. W toku przewodu sądowego świadek W. K. zeznał: „uprawnienie do poświadczenia umowy to jest rzecz odmienna od zatrudnienia”. „... Zarówno Spółka (...) jak i pani K. mieliśmy uprawnienia do tych samych banków.” (k. 360). Natomiast E. S. (k. 369) stwierdziła - „Ja zatrudniałam te osoby natomiast wynagrodzenie płaciła spółka ponieważ wszystkie te osoby prowadziły swoje działalności.” Takie twierdzenia obligowały Sąd do ustalenia, czy w dacie inkryminowanego zdarzenia oskarżona prowadziła ewidencjonowaną działalność gospodarczą, a jeśli tak – zabezpieczenie dokumentacji jej firmy z okresu przestępczego czynu w celu szczegółowego zdefiniowania relacji pomiędzy nią a (...) i (...) Sp. z o.o.

Reasumując dość powiedzieć, że twierdzenia zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku objaśniające powody uniewinnienia oskarżonej od czynu jej przypisanego aktem oskarżenia są niepełne, a przy tym oparto je na niepełnym materiale dowodowym. Nadto nie znajdują potwierdzenia nie tylko w aktach sprawy, lecz także w prezentowanej w tym zakresie linii orzecniczej sądów powszechnych co czyni je dowolnymi. Powyższe stanowi o tym, iż mają one walor jedynie subiektywnego spojrzeniem sądu na ocenę prawną zachowania oskarżonej odzeganego się od obowiązku rzetelnej oceny prawnej zarzucanego czynu. Procedując powtórnie Sąd Rejonowy uzupełni materiał dowodowy w zakresie ustalenia jakiego rodzaju umowy łączyły oskarżoną z (...) i (...) Sp. z o.o. wyjaśniając wskazane powyżej sprzeczności. Dokonując subsumcji rozważy zachowanie zarzucane B. K. w kontekście znamion określonych w art. 297§1 kk uwzględniając poczynione wyżej uwagi co do odpowiedzialności karnej za pomocnictwo do tegoż czynu.